POD JEDNYM SZTANDAREM

ABC, 2015-10-13, . J.W., str.: 6

Pod jednym sztandarem

W ten sposób idą do wyborów parlamentarnych nasi lokalni kandydaci Zjednoczonej Lewicy. Z okręgu kalisko-leszczyńskiego na posłów kandydują: Wiesław Szczepański, Krystyna Konieczna i Karol Białecki, a na senatora Grzegorz Rusiecki. Przedstawiono ich na konferencji prasowej w Rawiczu.

Karol Białecki, Wiesław Szczepański, Krystyna Konieczna i Grzegorz Rusiecki.

Wiesław Szczepański, przewodniczący Rady Wojewódzkiej SLD, już cztery razy był posłem. W okręgu startuje z numerem 2 na liście ZL. Chce przypilnować jak najszybszego dokończenia modernizacji linii kolejowej Wrocław-Poznań i budowy S5 na całym odcinku między stolicami obu województw. Mówił też o problemie dotyczącym ewentualnej budowy kopalni węgla brunatnego w gminach Krobia i Miejska Górka. Zauważył, że rząd wycofuje się z budowy elektrowni atomowej, co może oznaczać, iż podstawą polskiej energetyki ma być górnictwo.

– Parlamentarzysta nie jest tylko od stanowienia prawa, ale także od tego, żeby pomóc ludziom coś załatwić – **mówił Wiesław Szczepański.** *– Tym mierzy się skuteczność posła.*

Szef SLD w Wielkopolsce uważa, że dla kandydatów z regionu leszczyńskiego nieszczęściem jest połączenie go w jeden okręg z regionem kaliskim, bo oba nie są na co dzień ze sobą związane. Przede wszystkim jednak region kaliski jest trzykrotnie liczniejszy od leszczyńskiego i ta dysproporcja decyduje w głosowaniu o przewadze kandydatów z Kalisza i Ostrowa w jednym kaliskoleszczyńskim okręgu wyborczym.

Krystyna Konieczna z Jutrosina (nr 20 na liście w okręgu) jest wieloletnią dyrektorką tamtejszego Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji. W Sejmie chce być głosem ludzi kultury. Uważa, że kultura jest ważna w życiu i należy ją rozwijać. Także w polityce – chodzi również o zachowanie polityków, posłów. Uważa, że politycy nie powinni zbyt mocno mieszać do kultury, bo to jej na złe wychodzi. Powinni jednak wspierać kulturę, ponieważ to ważna dziedzina życia.

– Uważam, że należy oddzielić politykę od kultury, politycy bowiem często psują kulturę – **powiedziała Krystyna Konieczna.**

Karol Białecki z Rawicza (nr 8 na liście) jest gminnym radnym. Uważa, że w lokalnym środowisku jest już rozpoznawalny ze swojej działalności społecznej i zasiadania w Radzie Nadzorczej Rawickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ważna jest dla niego spółdzielczość. Zależy mu na tym, aby spółdzielnie mieszkaniowe nie były z mocy ustawy przekształcane we wspólnoty mieszkaniowe.

– Spółdzielnie nie są reliktem przeszłości – **mówił Karol Białecki.** *– Pewną formą spółdzielczości są również ogrody działkowe. Też należy bronić ich interesów, na przykład przed zakusami inwestorów. W Sejmie chciałbym także działać na rzecz obrony praw pracowniczych, ośmiogodzinnego czasu pracy, wolnych weekendów i szacunku dla pracowników. Żeby pracownik nie był w firmach przedmiotem.*

Grzegorz Rusiecki z Leszna kandyduje z własnego, indywidualnego komitetu wyborczego, ale z rekomendacją SLD. Ma ponad 15-letnie doświadczenie samorządowe, w poprzedniej kadencji był wiceprezydentem Leszna. Uważa, że Senat powinien wzmocnić rolę kontrolną wobec prawa. Chce wykorzystać do tego swoje wykształcenie i doświadczenie prawnicze. Podkreśla, że politycy powinni mówić społeczeństwu prawdę, nie oszukiwać ludzi, nie obiecywać gruszek na wierzbie – tak jak robi to wielu kandydatów przed wyborami.

– Od kandydatów do parlamentu ludzie oczekują szczerości – **mówił na konferencji Grzegorz Rusiecki.**

Z regionu leszczyńskiego do parlamentu kandyduje 7 osób z SLD. Lewica ma swoich kandydatów we wszystkich powiatach w tym regionie. Uważa, że w okręgu kalisko-leszczyńskim stać ją na zdobycie dwóch mandatów w Sejmie. Szczepańskiemu zależy na tym, żeby uzyskali je kandydaci z rejonu leszczyńskiego, którzy chcą działać na rzecz swoich, lokalnych społeczności. Będzie to jednak trudne, bo na czele list partii – nie tylko Lewicy – są kandydaci z rejonu kaliskiego.

J.W.